



Sygn. akt II CSK 760/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H. T. i A. T.
przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 sierpnia 2016 r.,
skarg kasacyjnych powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 kwietnia 2015 r.,

- 1) oddała skargi kasacyjne;**
- 2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwoty po 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie H. T. i A. T. pozwem wniesionym w dniu 22 maja 2014 r. dochodzili zasądzenia od pozwanej Agencji Nieruchomości Rolnych kwot po 437.000 zł tytułem nienależnego świadczenia obejmującego cenę zapłaconą przez ich poprzednika prawnego na podstawie umowy sprzedaży zabudowanej nieruchomości z dnia 4 kwietnia 1999 r.

Wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił powództwo w całości. Wyrokiem reformatoryjnym z dnia 22 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił powództwo.

Przyjęta przez sądy obu instancji podstawa faktyczna rozstrzygnięcia była bezsporna. Ustalono, że J. T. był właścicielem m.in. nieruchomości o powierzchni 9,2454 ha, położonej w gminie L. stanowiącej zespół pałacowo-parkowy P., objętej księgą wieczystą P. Tom I karta 7. Nieruchomość ta z dniem 13 września 1944 r. została przejęta przez Skarb Państwa na podstawie dekretu o reformie rolnej. Zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Gospodarki Własnościowej z dnia 24 grudnia 1992 r. nieruchomość tę, znajdującą się w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa, przekazano Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. W dziale II księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wpisany był jako właściciel Skarb Państwa. F. M. - następca prawny z tytułu spadkobrania ojca J. T. i brata A. M. umową sprzedaży z dnia 14 kwietnia 1999 r., zawartą w wykonaniu prawa pierwokupu, nabył od Skarbu Państwa - Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa nieruchomość obejmującą zabudowane działki o łącznej powierzchni 9,2454 ha, składające się na zespół pałacowo-parkowy w P. za cenę 874.000 zł. Pełnomocnikiem kupującego, reprezentującym go przy zawieraniu umowy sprzedaży, był powód A. T. W tym samym dniu, tj. 14 kwietnia 1999 r. kupujący umową darowizny przeniósł własność nieruchomości na rzecz powodów. F. M. zmarł w dniu 24 lipca 2006 r. Spadek po nim nabyli na podstawie testamentu powodowie H. T. i A. T. po ½ części. Wojewoda [...]decyzją z dnia 2 sierpnia 2013 r., wydaną w następstwie wniosku powodów z dnia 23 lipca 2012 r. stwierdził, że zespół pałacowo-parkowy majątku P., stanowiący obecnie nieruchomość składającą się z działek ew. nr 107/3, 111/2, 112/2 o powierzchni 9,2454 ha,

dla której prowadzona jest księga wieczysta [...] nie podpadał pod działanie art. 2 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. W dniu 3 grudnia 2013 r. powodowie złożyli wniosek o zawezwanie do próby ugodowej.

Sąd Okręgowy w P. wskazał, że podstawą roszczenia jest zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W chwili zawarcia umowy sprzedaży, tj. 14 kwietnia 1999 r., istniała po stronie F. M. podstawa prawna świadczenia w postaci zapłaty ceny, gdyż nieruchomości została przejęta na podstawie dekretu o reformie rolnej i w obrocie prawnym funkcjonowała jako przedmiot własności Skarbu Państwa. Jedynym sposobem wykazania niezasadności przejęcia było wszczęcie postępowania administracyjnego, zakończonego decyzją Wojewody [...] z dnia 2 sierpnia 2013 r. Sąd uznał, że skutki materialno-prawne i otwarcie drogi dochodzenia wszelkich roszczeń należy wiązać z datą uprawomocnienia się decyzji Wojewody, tj. z dniem 5 września 2013 r., jako chwilą odpadnięcia podstawy świadczenia. Świadczenie ceny z tytułu umowy sprzedaży dopiero wówczas stało się nienależne, stąd od tej daty biegło przedawnienie roszczenia o jego zwrot. Sąd przyjął, że zarzut przedawnienia jest bezzasadny gdyż jego termin nie upłynął. Dodatkowo wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że przedawnienie nastąpiło z dniem 14 kwietnia 2009 r. to powodowie trafnie wskazali na art. 5 k.c. Podniósł, że powodowie nabyli spadek po F. M. dopiero w 2006 r., następnie czekali na rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny sprawy, zawisłej pod sygn. akt P 107/08, w której Trybunał miał odnieść się do spornej kwestii dochodzenia roszczeń związanych z reformą rolną. Dopiero w 2011 r. uzyskali wiedzę pozwalającą uwierzyć, że możliwe jest stwierdzenie bezprawności przejęcia majątku, a w 2012 r. złożyli w tej sprawie wniosek do wojewody. Sąd Okręgowy wskazał, rozważając przesłankę wygaśnięcia obowiązku jego zwrotu z powodu zużycia korzyści (art. 409 k.c.), że w przypadku uzyskania korzyści bez podstawy prawnej przez Skarb Państwa jedynie wyjątkowo może dojść do jej nieproduktywnego zużycia. Skoro korzyść weszła do budżetu, z którego pokrywane są państwowe wydatki, to znaczy, że zmniejszyła pasywa oraz deficyt budżetowy, w związku z czym stan wzbogacenia Skarbu Państwa nadal trwa.

Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej sądu pierwszej instancji. Wskazał, że nie sposób przyjąć iż świadczenie kupującego z tytułu zapłaconej ceny w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. stało się nienależne dopiero z chwilą uprawomocnienia się decyzji Wojewody z dnia 2 sierpnia 2013 r., wydanej na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51 ze zm.) stwierdzającej, że przedmiot sprzedaży nie podpadał pod działanie art. 2 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Decyzja jedynie wskazywała, że J. T. i jego następcy prawni nigdy nie przestali być właścicielami nieruchomości, zatem potwierdzała rzeczywisty stan prawny. Miała charakter deklaracyjny i nie wpływała na prawa właścicielskie. Z tych względów przyjął, że czynność polegająca na zapłacie „była od początku nieważna jako sprzeczna z umową sprzedaży, gdyż osoba nieuprawniona nie może w sposób ważny i skuteczny przenieść własności rzeczy na osobę, która jest już jej właścicielem”, a cena już z chwilą zapłaty stała się świadczeniem nienależnym z braku podstawy prawnej (*condictio sine causa*). Stwierdził, że data zapłaty wyznaczała początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczenia o zwrot korzyści, przedłużonego ewentualnie o niezbędny termin wykonania zobowiązania przez dłużnika (art. 118 k.c.). Zarzut przedawnienia uznał za uzasadniony wskazując, że rozpoczęcie biegu jego terminu jest co do zasady zdarzeniem obiektywnym, niezależnym od woli i świadomości wierzyciela. W ocenie Sądu drugiej instancji nie zaszyły wyjątkowe okoliczności, które mogłyby skutkować nieuwzględnieniem tego zarzutu na podstawie art. 5 k.c. Nie należały do nich wątpliwości dotyczące wykładni przepisów odnoszących się do organów i procedur właściwych do rozstrzygania, czy nieruchomość podlegała przepisom o reformie rolnej ani brak deklaratywnej decyzji Wojewody [...]. Nie było przeszkód aby w każdym czasie wystąpić do sądu o zwrot świadczenia, opartego na twierdzeniu o braku utraty własności nieruchomości na tej podstawie, a postępowanie w takiej sprawie podlegałoby zawieszeniu do czasu wydania prejudycjalnego orzeczenia przez organ administracyjny. Wskazał, że za taką przeszkodę nie można uznać obłożnej choroby F. M., gdyż powód A. T.

dysponował bardzo szerokim pełnomocnictwem do działania oraz ustanawiał w jego imieniu profesjonalnych pełnomocników. Z tych względów Sąd drugiej instancji uznał, że pozwana skutecznie, z powołaniem na przedawnienie, uchyliła się od obowiązku zaspokojenia roszczeń dochodzonych przez powodów (art. 117 § 2 zd. 1 k.c.).

Powodowie złożyli skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia opartą na obu podstawach kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucili uchybienie art. 410 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że świadczenie w postaci zapłaty ceny za zespół pałacowo-parkowy w P. było świadczeniem nienależnym już w chwili jego spełnienia z uwagi na brak podstawy prawnej (*condictio sine causa*); art. 120 § 1 w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że początek biegu przedawniania roszczenia powodów należy liczyć od daty spełnienia świadczenia, tj. zapłaty ceny, a nie od daty wydania decyzji Wojewody; art. 5 w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie, podczas gdy zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na zasady współżycia społecznego. W zakresie podstawy naruszenia prawa procesowego zarzucili naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nie umieszczenie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej. Skarżący wniesli uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył:

Naruszenie przepisów prawa procesowego może stanowić skuteczną podstawę kasacyjną wówczas, gdy wykazany zostanie jego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Oznacza to nie tylko konieczność potwierdzenia, że dane uchybienia bezpośrednio lub pośrednio miały lub mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy ale i że były tego rodzaju lub wystąpiły w takim natężeniu, że ukształtowały lub mogły ukształtować treść zaskarżonego orzeczenia. Naruszone przepisy muszą mieć ponadto charakter istotny. W judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjęto, że sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.,

wyjątkowo może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń uzasadnienie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, w szczególności nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006 r. I CSK 147/05, nie publ., z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, nie publ.). Tak daleko idące wady nie występują, a ocena prawidłowości rozstrzygnięcia jest możliwa. Z tych względów chybiona jest podstawa kasacyjna wskazująca na naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Istotą problemów przed stawionych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej jest prawidłowość kwalifikacji kondycji i związany z nią początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Uzasadnienie skargi w tej części jest niezwykle skrótowe (dwa krótkie akapity) i w istocie ograniczone do oceny decyzji Wojewody wydanej na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51 ze zm.) która stwierdza, że nieruchomości będąca przedmiotem sprzedaży nie podpadała pod działanie art. 2 ust.1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Skarżący podnoszą, że prawo własności Skarbu Państwa pozostawało pod ochroną wynikającą ze wskazanego dekretu i korzystało z „domniemania wpisu do księgi wieczystej”, decyzja „zdjęła tę ochronę prawną powodując odpadnięcie jej podstawy prawnej”, spowodowała „ustanie jakichkolwiek praw właścicielskich do nieruchomości”, zatem jej wydanie powinno być traktowane jako „zdarzenie prawne skutkujące podjęciem ochrony prawnej pozwanej w zakresie prawa własności nieruchomości”, wyznaczające początek biegu przedawnienia. Mimo, że ta motywacja podstawy kasacyjnej w zakresie zarzutów naruszenia przez błędną wykładnię art. 410 § 2 k.c. oraz art. 120 § 1 w zw. z art. 410 § 2 k.c. jest niezborna i częściowo niezrozumiała oraz nie zawiera oznaczenia, właściwej zdaniem

skarżącego, kondycji można przyjąć, że kwestionuje on przyjęcie braku podstawy prawnej świadczenia (*condictio sine causa*). W tym zakresie skargę uznać należy za częściowo zasadną.

Kodeks usytuował cywilny przepisy o nienależnym świadczeniu w tytule V księgi trzeciej Zobowiązania, tym samym uznając je za jeden z jego rodzajów. W piśmiennictwie samodzielną normatywną regulację nienależnego świadczenia wyjaśnia się tym, że wzbogacenie następuje z woli poszkodowanego, pod postacią świadczenia, a przyznanie mu prawa żądania zwrotu zależy w zasadzie od błędu co do prawidłowości „podstawy prawnej” świadczenia. Przez świadczenie w rozumieniu art. 410 k.c. należy przy tym rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu. Celowość i świadomość działania świadczącego zmierzającego do przysporzenia ocenia się z obiektywnie ujmowanego punktu widzenia odbiorcy, badając czy może on na podstawie rozpoznawalnych okoliczności, uważać dane działanie za świadczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSN 1998, nr 2, poz. 31, z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10, nie publ.). Z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego. Judykatura, w ślad za piśmiennictwem, nawiązuje w nazewnictwie postaci nienależnego świadczenia do prawa rzymskiego, przewidującego samodzielne skargi o zwrot korzyści (*conditio*), odróżniając świadczenie celem umorzenia długu, który w rzeczywistości nie istniał, którego podstawa prawna sprzeciwia się zakazowi ustawowemu lub zasadom współżycia społecznego oraz inne wypadki, w których brak podstawy prawnej w chwili dokonania świadczenia. Przyjmuje się, że zakresy zastosowania kondycji wyróżnionych w art. 410 § 2 k.c. nie mogą się pokrywać ani krzyżować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/2010, Izba Cywilna 2012, nr 10). Wyczerpują one wszystkie przypadki nienależnego świadczenia, zatem jeżeli świadczenie nie jest nienależne w rozumieniu art. 410 k.c., nie można dochodzić jego zwrotu na podstawie art. 405 k.c., a jeżeli źródłem wzbogacenia nie

jest świadczenie, zastosowanie ma wyłącznie art. 405 i nast. k.c. Sąd drugiej instancji zakwalifikował roszczenie kondykcyjne powodów jako zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu zobowiązania z nieważnej czynności prawnej (*condictio sine causa*). Wskazać jednak trzeba, że kondykcja ta dotyczy tylko nieważności bezwzględnej, która istnieje z mocy prawa i jest brana przez sąd pod uwagę z urzędu. Są to przypadki nieważności czynności prawnej wywołane sprzecznością jej treści z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.), brakiem zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.), brakiem formy zastrzeżonej pod rygorem nieważności (art. 73 k.c.), wadami oświadczenia woli (art. 82 k.c., art. 83 k.c.). W ten sposób należy także ocenić spełnione świadczenie po tym, jak czynność prawna kulejąca stała się ostatecznie bezskuteczna, albo czynność podlegająca wzruszeniu została wzruszona. *Condictio sine causa* jest wyłączona wówczas, gdy po spełnieniu świadczenia czynność prawna stała się ważna. Jeżeli miała miejsce zarówno ważna czynność prawna jak i zobowiązanie, podstawa świadczenia istniała w pewnym przedziale czasu i była ważna, jednak następnie podstawa ta „odpadła” uzasadniona jest *condictio causa finita*. Roszczenie zwrotne powstaje w tych wypadkach dopiero z chwilą obalenia (upadku, wzruszenia) tej podstawy. Przyjmuje się, że następce odpadnięcie podstawy wynikać może z wadliwości samego zobowiązania lub jego *causa*, odwołania oświadczenia woli, odstąpienia od umowy lub jej rozwiązania, uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, wystąpienia następcej niezgodności świadczenia z zasadami współżycia społecznego, niemożliwości świadczenia wzajemnego po spełnieniu świadczenia drugiej strony czy wzruszenia prawomocnego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, nie publ.). Ta kondykcja jest podstawą rozstrzygania o zwrocie świadczenia spełnionego w okresie obowiązywania decyzji administracyjnej, będącej podstawą odjęcia prawa własności, której uchylenie skutkowało jego przywróceniem (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSN 1995, nr 7-8, poz. 114). Stan faktyczny i prawny w sprawie, w której wywiedziono obecną skargę kasacyjną, był jednak odmienny, gdyż dotyczył umowy której przedmiotem, w wyniku zbiegu okoliczności, było zbycie pod tytułem odpłatnym prawa własności przez osobę nie będącą właścicielem na rzecz osoby, której to prawo przysługiwało.

Podzielić należy pogląd Sądu drugiej instancji, że ostateczna decyzja wydana na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej stwierdzająca, że nieruchomość nie podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej ma charakter deklaracyjny, aczkolwiek w wypadku sporu definitywnie i wiążąco dla sądów powszechnych rozstrzyga kwestie nabycia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 109, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r. II CSK 504/11, nie publ., uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2011 r., I OPS 3/10, ONSAiWSA 2011, nr 2, poz. 23). Konsekwentnie nie zmieniała ona stanu prawnego nieruchomości, a tytuł prawny zbywcy nie istniał już w dacie zawarcia umowy sprzedaży, jedynie odbiorca świadczenia wzajemnego (ceny) i spełniający je nabywca pozostawali w błędzie co do prawidłowości „podstawy prawnej” świadczenia. W judykaturze i piśmiennictwie jednolicie przyjmuje się, że umowa rozporządzająca dotycząca zbycia rzeczy przez osobę trzecią, nie będącą jej właścicielem, nie jest bezwzględnie nieważna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r., I CKN 27/96, OSNC 1997 nr 4, poz. 43, z dnia 13 marca 1997 r., III CKN 22/95, nie publ., z dnia 23 października 2002 r., I CKN 550/01, nie publ., z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 165/00, nie publ., z dnia 7 maja 2004 r., I CK 638/03, nie publ.). W jednym z orzeczeń nie wykluczono ponadto dopuszczalności stwierdzenia nieważności czynności zobowiązującej na podstawie art. 58 § 2 k.c. w wypadku wykazania szczególnych okoliczności, innych jak wiedza sprzedawcy o braku po jego stronie prawa własności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 148/10, Palestra 2011 r., nr 1-2). Podstawą tego stanowiska jest twierdzenie, że żaden przepis nie ustanawia zakazu zbywania rzeczy cudzej, a niektóre przepisy nawet je wprost przewidują i sankcjonują. Zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* rzutuje zatem na skutki umowy rozporządzającej, a nie na jej ważność. Oznacza to, że brak przymiotu właściciela po stronie zbywcy nieruchomości powoduje jedynie

bezskuteczność umowy. Przypomnieć należy, że nabycie od osoby nie będącej właścicielem, pomimo bezskuteczności, może ulec sanacji w wypadku skutecznego podniesienia zarzutu rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.). W tym stanie rzeczy właściwą podstawą roszczenia zwrotnego powoda w obecnej sprawie jest kondykcja *indebiti*, dotycząca nieistnienia zobowiązania, ze wszystkich przyczyn poza nieważnością, już w chwili spełnienia świadczenia mającego doprowadzić do umorzenia nieistniejącego długu. Obojętne jest przy tym, czy zobowiązanie, którego wykonaniu służyło świadczenie, miało powstać na podstawie ustawy, orzeczenia czy czynności prawnej, nigdy nie istniało czy w chwili spełnienia świadczenia już wygasło. Przesłanką negatywną, wyłączającą to roszczenie, jest jednak wiedza *solvensa* o nieistnieniu zobowiązania, bowiem co do zasady to jego wola decyduje o charakterze i celu świadczenia (art. 411 pkt 1 k.c.).

Kwalifikacja ta ma istotne znaczenie dla terminu przedawnienia. Zagadnienie przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia było już kilkakrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Istnieje konsens co do długości terminu przedawnienia, który w odniesieniu do omawianego roszczenia co do zasady wynosi lat dziesięć, a w wypadku gdy pozostaje w związku z działalnością gospodarczą - trzy lata (art. 118 k.c.). Ustawodawca uzależnia rozpoczęcie biegu przedawnienia od wymagalności roszczenia niezależnie od tego, z jakim zdarzeniem się ono wiąże. Sąd Najwyższy w uchwale z 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09 (OSNC 2010, nr 5, poz. 75) wyraził pogląd, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli wezwanie nie następuje, dochodzi do swoistego "wymuszenia" początku wymagalności na zasadach określonych w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, OSP 2010, nr 4, poz. 45, oraz nie publikowane z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, z dnia 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13). Bieg przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, mającego charakter bezterminowy, rozpoczyna się zatem w chwili, w której świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania

zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie, niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117, z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, OSP 2010, nr 4, poz. 45, z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, nie publ.). Dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie ma przy tym znaczenia, kiedy wierzyciel dowiedział się o tym, że świadczenie było nienależne, ani kiedy rzeczywiście wezwał dłużnika do jego zwrotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 5). Stanowisko to zostało wyrażone w związku z dochodzeniem roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu zobowiązania z nieważnej czynności prawnej na skutek odmowy potwierdzenia przez współmałżonka, wymaganego wobec przekroczenia przez małżonka-kontrahenta zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym (*condictio sine causa*). Przyjęto, że świadczenie to jest nienależne już w chwili spełnienia i wówczas staje się wymagalne. Podobnie co do roszczenia kondykcijnego *indebiti* za przyjęciem początku biegu terminu przedawnienia od daty spełnienia świadczenia w postaci nadpłaconych odsetek opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00 (OSNC 2001, nr 11, poz. 166) oraz odnośnie do innych nadpłat w cyt. wyroku z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10. Inaczej kształtuje się termin wymagalności w odniesieniu do *condictio causa finita*, gdyż następuje w chwili następczego odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia, istniejącej w chwili jego spełnienia. Nie osiągnięcie zamierzonego celu świadczenia (*condictio causa data causa non secuta*) skutkuje wymagalnością roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia z chwilą, gdy cel ten już nie może być zrealizowany.

Kwestia terminu przedawnienia roszczeń wynikających ze zbycia osobie trzeciej przez Skarb Państwa nieruchomości wadliwie przejętej na podstawie art. 2 ust.1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej była wyjaśniana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. II CSK 128/12 (OSNC 2013, nr 6, poz. 79). W związku z kwalifikacją tego działania władzy publicznej jako bezprawnego, rodzącego odpowiedzialność deliktową przyjęto, że termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego rozpoczyna bieg od dnia wydania decyzji administracyjnej na podstawie § 5

rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, jednak w każdym wypadku kończy się z upływem dziesięciu lat od dnia zbycia nieruchomości (art. 442 § 1 zd. 2 k.c.). W stanie faktycznym sprawy, w której wywiedziono rozpoznawaną skargę kasacyjną, dochodzą roszczeń opartych na kondykcji spełnienia świadczenia w braku zobowiązania (c. *indebiti*), przy czym roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, stało się wymagalne już w tej dacie. Oznacza to, że bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranej ceny rozpoczął się od dnia jej uiszczenia. Błędna kwalifikacja kondykcji przez sąd drugiej instancji nie miała w tym wypadku wpływu na treść rozstrzygnięcia, a data wydania decyzji administracyjnej dla dochodzenia roszczenia jest irrelevantna.

Chybiona jest podstawa kasacyjna w zakresie wskazującym na naruszenie art. 5 w zw. z art. 117 § 2 k.c. Jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy zarzut nadużycia prawa podmiotowego dla ubezszkudnienia terminu przedawnienia powinien być uwzględniany wyjątkowo, uzasadniony okolicznościami rażącymi i nieakceptowalnymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Artykuł 5 k.c. ma charakter nadzwyczajny, gdyż przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej, a wartością samą w sobie jest pewność stosunków prawnych, chroniona instytucją przedawnienia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, z dnia 11 kwietnia 2013 r., II CSK 438/12). Rozważać zatem każdorazowo należy interesy i postawę obu stron oraz okoliczności sprawy. Skarga kasacyjna nie wzruszyła skutecznie oceny sądu drugiej instancji co do tego, że nie zaszyły wyjątkowe okoliczności, które mogłyby skutkować nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Niezrozumiałe było wskazywanie na oczekiwanie rozstrzygnięcia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 107/08, zakończonej postanowieniem z dnia 1 marca 2010 r. (OTK-A 2010, nr 3, poz. 27). Pytający wnosił bowiem jedynie o wyjaśnienie kwestii zgodności § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia

6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej z art. 92 ust. 1 Konstytucji, w zakresie, w jakim na mocy tego przepisu orzekanie w przedmiocie podlegania nieruchomości ziemskich działaniu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu zostało przekazane do kompetencji organu administracji publicznej. Począwszy od 1989 r., w następstwie zmiany ustroju prawno-politycznego osoby zarzucające naruszenie przepisów dekretu o reformie rolnej przy przejmowaniu należących do nich nieruchomości indywidualnie dochodziły swoich praw w postępowaniach przed sądami powszechnymi powództwem windykacyjnym (art. 222 k.c.), powództwem ustalającym (art. 189 k.p.c.), powództwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, jeżeli z księgi wieczystej danej nieruchomości wykreślony został właściciel, a w jego miejsce wpisano Skarb Państwa (art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece) bądź w postępowaniach administracyjnych na podstawie § 5 rozporządzenia. Nie było przeszkód aby, po zawarciu umowy sprzedaży, poprzednik prawny powodów wystąpił do sądu o zwrot nienależnego świadczenia uiszczanego tytułem ceny, a postępowanie w takiej sprawie podlegałoby zawieszeniu do czasu wydania prejudycjalnego orzeczenia przez organ administracyjny. Od upływu terminu przedawnienia do zawezwania do próby ugodowej upłynęło 4,5 roku, do wniesienia pozwu ponad pięć lat. Termin ten trafnie oceniono jako znaczny, a brak szczególnych okoliczności, które mogłyby dać podstawę od oceny, że skorzystanie przez stronę powodową z zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa, nadmierność opóźnienia, przy nie potwierdzeniu istnienia przyczyn je usprawiedliwiających oznacza, że zarzucane naruszenie art. 5 k.c. nie znajduje uzasadnienia.

W tym stanie rzeczy skargi kasacyjne powodów nie zasługiwały na uwzględnienie i podlegały oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym orzeczono w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

jw